

ks. mgr lic. Eugeniusz Ziemann SCJ

## KAPŁAŃSTWO JAKO KONSTYTUTYWNY ELEMENT ZGROMADZENIA KSIĘŻY NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO W DUCHOWOŚCI O. DEHONA

125. rocznica założenia przez czcigodnego sługę Bożego o. Leona Jana Dehona Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego (w latach 1878-1883 Oblatów Najświętszego Serca Jezusowego), a przede wszystkim 75. rocznica osiedlenia się Zgromadzenia w Polsce (w Krakowie Płaszowie) stanowi okazję, aby przyjrzeć się istotnym elementom duchowości i charyzmatu, które przekazał sercanom Założyciel. Specyfikę Zgromadzenia w obrębie powołania i misji ukazują jego konstytucje zatwierdzone w 1982 roku przez Kongregację Zakonów i Instytutów Świeckich (obecnie Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego), które z naciskiem podkreślają, że „Zgromadzenie Księży Najświętszego Serca Jezusowego jest kłeryckim, apostołskim Instytutem zakonnym, nie wyjętym, na prawie papieskim”<sup>1</sup>. A zatem kapłaństwo służebne było i jest fundamentem kształtowania się duchowości Zgromadzenia. Świadczy o tym język kulturowo-ofiarniczy, między innymi częste używanie takich terminów, jak: immolacja, hostia, żertwa, ofiara, poświęcenie, ekspiacja pochodzących z Biblii i liturgii, a także z francuskiej szkoły duchowości kard. Pierre’a de Bérulle’a, określającej wielorakie składniki i dynamizm wewnętrzny duchowości kapłańskiej. Ponadto język ten był i jest powszechnie używany w teologii i nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusa, stanowiącego źródło i szczyt kapłańskiego życia.

Droga prowadząca ku kapłaństwu służebnemu przybiera różne kształty. Wiąże się ona często z atmosferą religijną domu rodzinnego lub jej brakiem. Powołanie pojawia się niespodziewanie bądź też jest procesem długotrwałym, zwłaszcza kiedy jego impuls pojawia się w wieku dziecięcym

lub młodzieńczym. W przypadku o. Leona Jana Dehona jego pierwszym znakiem było doświadczenie mistyczne w noc Bożego Narodzenia w kościele Kapucynów w Hazebrouck<sup>2</sup>. A następnie dojrzewało ono w czasie studiów prawniczych w Paryżu, gdzie nie tylko wzrastał on duchowo dzięki kontaktom z sulpicianami<sup>3</sup>, ale również był zaangażowany w działalność ewangelizacyjną i społeczną<sup>4</sup>, odsłaniającą pilną potrzebę w Kościele francuskim kapłanów wrażliwych, dobrze wykształconych i wiernych nauce Kościoła. To zadecydowało, że studia seminaryjne odbył w Rzymie (1865-1871), gdzie przyjął święcenia kapłańskie (1868), a uwieńczył je trzema doktoratami: z filozofii (1866), teologii (1871) i prawa kanonicznego (1871), a także solidną wiedzą z zakresu nauk politycznych, ekonomiczno-społecznych i historyczno-estetycznych<sup>5</sup>. Dodatkową możliwością poznania problemów Kościoła i świata, w kontekście owocnej realizacji misji kapłańskiej, był dla Dehona udział w I Soborze Watykańskim (1870)<sup>6</sup>.

Zapoczątkowana jesienią 1871 roku praca duszpasterska w parafii Saint-Quentin odsłoniła przed nim zaniedbane sektory zaangażowań apostołskich zarówno w wymiarze społecznym, jak i religijnym, spowodowane nędzą ekonomiczno-moralną klasy robotniczej i niechrześcijańskimi relacjami między pracodawcą i pracownikiem<sup>7</sup>. Szczególnym przedmiotem troski o. Dehona była młodzież. Systematyczna praca z tą grupą społeczną rokowała nadzieję na szybką odbudowę ładu społecznego, opierającego się na zasadach katolickiego etosu wartości oraz zwalczaniu istniejących struktur grzechu. W tym celu założył on Patronat Świętego Józefa, Katolickie Koło Robotnicze i Koło Studiów Religijno-Społecznych<sup>8</sup>. Formacja młodzieży robotniczej i kształcenie elit życia społeczno-gospodarczego stanowiło jeden z istotnych obszarów pracy duszpasterskiej Dehona. Jednak o wiele ważniejszym polem zaangażowania była formacja duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego związana z podniesieniem jego wiedzy teologicznej, pastoralnej i społecznej. W tym celu założył on czasopismo *Etudes ecclésiastique sur les devoirs du sacerdoce et du ministre pastoral*, Oratorium Diecezjalne, Diecezjalne Biuro Stowarzyszeń Robotniczych oraz organizował kongresy społeczne<sup>9</sup>.

Świadomość istniejącego w świecie zła, a także zdobyte doświadczenia społeczne wskazywały o. Dehonowi drogę do założenia kapłańskiego zgromadzenia zakonnego, które byłoby profetycznym uczestnictwem

w zbawczej misji Chrystusa oraz realizacją jego kapłańskich pragnień ukierunkowanych na ideał miłości i wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusa w duchu objawień z Paray-le-Monial i La Salette<sup>10</sup>. Specyfikę nowego zgromadzenia kapłańskiego określały dwie fundamentalne zasady – czynne życie apostołskie i kontemplacja. Papież Leon XIII, wyrażając pozytywną opinię, podkreślał, iż misją tego zgromadzenia w Kościele winna być modlitwa, żarliwe dążenie do świętości kapłańskiej, adoracja wynagradzająca, propagowanie społecznych encyklik papieskich i troska o rozwój apostołatu misyjnego *ad gentes*<sup>11</sup>.

### **1. Specyfika duchowości kapłańskiej o. Dehona w duchowości Zgromadzenia**

Natura kapłaństwa służebnego stawia przed prezbiterem określone wymagania, zobowiązujące go do przyjęcia nowego stylu życia, zmiany sposobu myślenia, wypracowania i dostosowania do kontekstu społeczno-kulturowego form i profilu zaangażowań duszpasterskich, będących świadectwem wiary, nadziei i miłości, a także wyrazem autentycznej fascynacji wartościami duchowymi, wprowadzanymi w życie pod kierunkiem Ducha Świętego (Rz 8,9)<sup>12</sup>. Kapłańskie życie o. Dehona było owocem poddania się Duchowi Świętemu, intensywnej pracy duchowej podjętej w perspektywie odpowiedzi na osobisty charyzmat, doświadczenia religijno-duchowego wyrastającego z kultu Najświętszego Serca Jezusowego, jak również z bogatej tradycji duchowości misteryjno-kapłańskiej l'École française<sup>13</sup>.

W przypadku prezbitera życie duchowe, jako dar Ducha Świętego, staje się nieodzownym warunkiem owocnego realizowania powierzonej mu misji budowania królestwa Bożego w świecie i sercu drugiego człowieka, zgodnie ze specyfiką osobistego powołania, bazującego na naturalnych przymiotach i działaniu nadprzyrodzonej łaski<sup>14</sup>. W stanie kapłańskim duchowość, jako postawa i styl życia, jest fundamentalnym imperatywem wynikającym z troski o możliwie jak najwyższy poziom życia duchowego<sup>15</sup>, zwłaszcza ze służebnej misji w Kościele i dla Kościoła, realizującego dzieło powszechnego zbawienia świata w Chrystusie. Kapłan bowiem, uczestnicząc w niej na mocy sakramentu święceń, pełni ją, opierając się nie

na osobistym autorytecie, lecz zawsze *in persona Christi*. Dlatego nie jest on jedynie widzialnym pośrednikiem pomiędzy Bogiem i człowiekiem, Chrystusem i światem, lecz jest także człowiekiem kultu, głosi-cielem słowa Bożego, liderem wspólnoty wierzących, osobą konsekrowaną przez Boga i pasterzem. Prezbiter jest nade wszystko „żywym instrumentem” Boga, znakiem Chrystusa Głowy, *alter Christus*, w którym i przez którego wciąż realizuje On swoją zbawczą misję<sup>16</sup>. Kapłan pełni swoją misję również *in persona Ecclesiae* jako widzialny znak Chrystusa Głowy w Kościele i występuje w jego imieniu. Nie oznacza to jednak, że zastępuje on Kościół w realizacji jego zbawczej misji czy też, pełniąc funkcje kapłańskie, działa z mandatu wspólnoty wierzących. Jest zaś znakiem i „instrumentem” działania Kościoła, który w sposób efektywny manifestuje swoją obecność w świecie<sup>17</sup>. Natura kapłaństwa służebnego domaga się od prezbitera osobistej świętości zwłaszcza w kontekście owocnej realizacji charyzmatu pasterskiego. Z tego względu efektywne życie duchowe kapłana wiąże się z systematycznością i solidnością. Chodzi tutaj głównie o wierność określonym praktykom religijnym, pobożnym i duchowym, bez których nie sposób mówić o integralnym rozwoju jego duchowości, i to bez względu na etap odbywanej formacji<sup>18</sup>.

Propagowany przez o. Dehona model życia duchowego nie opierał się jedynie na rozległej wiedzy teologiczno-duchowej, lecz również na osobistym doświadczeniu<sup>19</sup>, kształtowanym przez praktykowanie pobożności chrześcijańskiej i cnót teologicznych, oraz oblacji z miłości<sup>20</sup>. Według niego, dzięki miłości ku Najświętszemu Sercu Jezusowemu znacznie łatwiej pokonuje się poszczególne etapy rozwoju życia duchowego: oczyszczenie, oświecenie i zjednoczenie, jak również zapomina o sobie i skupia uwagę na heroicznej zdolności składania samego siebie w ofierze<sup>21</sup>.

## A. Asceza

Specyfika duchowości kapłaństwa sakramentalnego, postrzegana w kontekście cnót jemu właściwych, domaga się od prezbitera świadomie radykalnego praktykowania ascezy chrześcijańskiej. Kapłan bowiem, prowadząc życie ascetyczne, ma nie tylko doświadczyć osobistych ograniczeń i braków skażonej grzechem natury ludzkiej, lecz również uświa-

domić sobie wartość godności swojej osoby obdarzonej dodatkowo godnością kapłańską, pochodzącą od Jezusa Chrystusa, Głowy i Pasterza Kościoła<sup>22</sup>. Postawa ofiary i wyrzeczenia w akcie całkowitego oddania się Ojcu była typowo kapłańskim rysem odwiecznego i ziemskiego życia Chrystusa, a przeniesiona do Wieczernika, stanowiła rzeczywistą antycypację obłacji i immolacji złożonej przez Chrystusa Ojcu na krzyżu. Co więcej, ofiara ta w postaci Eucharystii została nierozzerwalnie związana z kapłaństwem służebnym. Dlatego kapłan, sprawując w sposób sakramentalny krzyżową ofiarę Chrystusa, jest nie tylko jej ofiarnikiem, ale także ofiarą za wzorem Chrystusa. Dlatego asceza kapłańska przeżywana codziennie w postawie obłacji i immolacji jednoczy z Chrystusem Kapłanem i Ofiarą, sprawiając, iż kapłan rezygnuje z osobistych korzyści na rzecz duchowego ubogacenia innych, w postawie dyspozycyjności, misji, konsekracji i gościnności, stając się również człowiekiem modlitwy, apostołatu i miłości pasterskiej<sup>23</sup>. W związku z tym asceza kapłańska powinna prowadzić do rozwoju osobistej świętości, ducha ofiary, radosnej zależności od Kościoła, a nade wszystko do zjednoczenia z Chrystusem<sup>24</sup>. Według o. Dehona, zwłaszcza asceza kapłana związanego z duchowością wynagradzającą nie może być ani kwietystyczna, ani cierpiętnicza. Dlatego zalecał on praktykę takiej ascezy, która wyrażałaby ducha ofiary przy podejmowaniu jedynie małych umartwień, z jednoczesnym podporządkowaniem woli Bożej swojej woli przez chętnie przyjęcie wszystkiego, czego Bóg w danej chwili żąda od człowieka<sup>25</sup>. Wzorem doskonałego życia ascetycznego był dla o. Dehona przede wszystkim sam Jezus Chrystus, którego prostota, skromność i umartwienie są widoczne już od początku życia ukrytego w Nazarecie<sup>26</sup>, a zwłaszcza od początku czynnego życia apostołskiego<sup>27</sup>.

## **B. Cnoty**

W takiej perspektywie asceza prezbitera jest jedną z fundamentalnych praktyk duchowych, wspomagających rozwój wszystkich cnót, szczególnie zaś nabytych, właściwych istocie i misji kapłaństwa służebnego. Cnota (łac. *virtus*) jest uporządkowaną postawą człowieka, dzięki czemu realizuje on dobre czyny w określonej dziedzinie ludzkiego

działania, a tym samym stanowi ona jeden z istotnych komponentów kształtujących jego osobo-wość. Według o. Dehona, źródłem i uosobieniem wszelkich cnót jest Serce Jezusa<sup>28</sup>, który przez zbawczą obecność na ziemi chciał, by człowiek ukształtował siebie na Jego obraz, tak jak On jest obrazem Ojca. Zdaniem o. Dehona, jest to możliwe, jeżeli każdy akt cnoty człowieka będzie zwią-zany z naśladowaniem Chrystusa. Przykładem takiej postawy są zastępy świętych<sup>29</sup>. Praktyka cnót teologalnych i moralnych jest obowiązkiem każdego chrześcijanina, szczególnie zaś kapłana i zakonnika. Niemniej jak podkreśla o. Dehon, należy uwzględnić konieczność praktykowania innych cnót koniecznych w rozwoju duchowości kapłańskiej, między innymi wyrzeczenia, czujności i skromności, dobroci, bezinteresowności, sprawiedliwości i miłości, poddania się woli Bożej, pokoju serca, pracowitości, pokory, roztropności i doskonałości, szczególnie ukierunkowanych na misteryjny wymiar zbawczej misji Chrystusa<sup>30</sup>.

### **C. Pobożność**

Pobożność (łac. *devotio*) jest cnotą religijności, ukierunkowaną na oddawanie czci Bogu w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym. Pobożność stanowi także akt dobrowolnego daru z siebie w gotowości całkowitego oddania się woli Bożej i postępowania zgodnego z Dekalogiem, którego prawo jest wpisane w każdą naturę ludzką w akcie stwórczym Boga. Z tego względu Dekalog, jako obiektywna wartość skierowana również do ludzi niewierzących, wskazuje na swoje ostateczne źródło – Boga<sup>31</sup>. Wyrazem pobożności kapłańskiej w duchowości o. Dehona jest modlitwa, będąca jedynym źródłem ożywiania ducha wiary i miłości, a także warunkiem owocnej działalności apostołskiej. Jej specyfika wynika z kapłańskiej modlitwy Chrystusa, przebywającego czterdzieści dni i nocy na pustyni. Również w okresie czynnej działalności apostołskiej oddalał się On od tłumów, spędzając noce na modlitwie. Dzięki niej dusza jest spokojna i skupiona, nie targają nią gwałtowne namiętności lub grzeszne przywiązania, nie jest obciążona nadmiarem zajęć<sup>32</sup>. W szczególności jednak sposób o. Dehon zwracał uwagę na wstawienniczy charakter modlitwy Chrystusa w Getsemani, będącej wzorem dla wytrwałej i nieustannej modlitwy kapłańskiej zanoszonej do Boga za siebie i za innych w duchu

samotności, skupienia, pokory, żarliwości, wzruszenia, łez i wielkiego szacunku dla Ojca. Jej inspiracją u Chrystusa było szukanie w Bogu pocieszenia w momentach smutku i trwogi, postawa czci, głębokiej pokory i świadomej nicości przed Bożym Majestatem (*procidit in faciem suam*) w pełnym poddaniu się Jego woli<sup>33</sup>.

Modlitwa dziękczynna jest również jedną z funkcji kapłańskich, związaną ze sprawowaniem Najświętszej Ofiary i Liturgii godzin. Eucharystia bowiem, jako szczyt modlitwy dziękczynienia za dobro otrzymane od Boga, jest także dziękczynieniem za dar Eucharystii<sup>34</sup>. Ojciec Dehon, odwołując się do tekstów liturgicznych, zauważa, że wzorem kapłańskiego dziękczynienia są dwa kantyki – *Magnificat* i *Benedictus*, które chociaż w początkach chrześcijaństwa miały charakter modlitwy indywidualnej, z czasem stały się oficjalną modlitwą dziękczynienia Kościoła<sup>35</sup>. Modlitwa, jako codzienna praktyka kapłana, domaga się określonej systematyczności i stałości. Wśród modlitw kształtujących duchowość i pobożność kapłańską szczególne miejsce zajmuje Liturgia godzin (*divinum officium*). Ze względu na jej publiczny charakter jest ona, zdaniem o. Dehona, najważniejszą i najświętszą czynnością kapłańską zaraz po mszy świętej. Dlatego w miarę możliwości należy ją odmawiać wspólnotowo. W przypadku odmawiania indywidualnego trzeba zatroszczyć się o to, aby miała miejsce w odpowiednim czasie i przed Najświętszym Sakramentem<sup>36</sup>.

Istotnym elementem pobożności kapłańskiej o. Dehona jest kult i nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusa. Spoiwem w ich praktykowaniu jest miłość Boga do człowieka i człowieka do Boga. Według o. Dehona, od objawień w Paray-le-Monial, Serce Jezusa jest przede wszystkim przedmiotem kultu i miłości człowieka. Podstawowy przejaw tej miłości stanowiły: Wcielenie, męka i Eucharystia – dary kapłańskiego Serca Chrystusa, które w całopalnej ofierze (immolacji) na ołtarzu krzyża było jednocześnie Kapłanem i Ofiarą<sup>37</sup>. Miłość, jako istotny element kultu Najświętszego Serca Jezusowego, wymaga od kapłana wytrwałości i świadomej ofiary z samego siebie<sup>38</sup>. Według o. Dehona, „czysta miłość” zajmuje wyjątkowe miejsce w praktykowaniu kultu Serca Jezusowego<sup>39</sup>. Jego cechą charakterystyczną jest całkowita bezinteresowność w działaniu i zapomnienie o sobie. Ojciec Dehon, odwołując się często do „miłości czystej”, był daleki

od duchowego sentymentalizmu, prowadzącego do kwietyzmu, pasywności i lenistwa duchowego. Wskazywał zaś na jej znaczenie w gorliwym praktykowaniu wynagrodzenia, aż do ofiary z własnego życia<sup>40</sup>. Zdaniem o. Dehona, „czysta miłość” jest duchowością i szkołą Serca Jezusowego<sup>41</sup>.

#### D. Ofiara

Kolejnym składnikiem kapłaństwa jest ofiara (łac. *offerta*). W znaczeniu religijnym odnosi się ona do rzeczy ofiarowanej Bogu w celu zjednoczenia się z Nim<sup>42</sup>. Wiktymalny charakter ofiary określane terminami obłacja i immolacja był elementem w duchowości XIX-wiecznej Francji, który wskazywał na jej istotę oraz kształtował jakość i specyfikę kultu Serca Jezusowego, czerpiąc z bogatego doświadczenia l'École française. Ze względu na podmiot ofiara wiąże się z wysiłkiem i pozytywnym aktem woli, a także z wyrzeczeniem. Ze względu zaś na przedmiot utożsamiana jest jedynie z zewnętrznym obrzędem rytualnym, co potępiali już prorocy Starego Testamentu (por. Syr 35,1-10; Dn 3,38). Tę problematykę podjął również Jezus, podkreślając wyższość ofiary duchowej (obłacji) nad zewnętrznym obrzędem związanym z samym aktem ofiary (por. Mt 5,23; Mk 12,33). Biorąc jednak pod uwagę niejasną koncepcję ofiary, trzeba wyodrębnić w niej dwa dopełniające się aspekty – usposobienie ofiarne (wola złożenia ofiary) i akt ofiarny. Pierwszy z nich jest określane terminem obłacja (łac. *oblatio*), a drugi – immolacja (łac. *immolatio*), czyli całopalna ofiara – żertwa (łac. *victima*). Według o. Dehona, ofiara jest synonimem cierpienia, próby, walki z pokusami, a także aktem kultu liturgicznego połączonego z cierpieniem i immolacją, by mogła stać się ofiarą całej istoty ludzkiej składanej Bogu z miłości w postawie adoracji, dziękczynienia, ekspiacji i prośby<sup>43</sup>.

Zdaniem o. Dehona, każdy chrześcijanin staje się przez chrzest kapłanem i całopalną ofiarą, jednak w wyjątkowy sposób z racji sakramentu święceń jest nim prezbiter. Dlatego też winien on kształtować w sobie na wzór Jezusa serce kapłana ofiary i żertwy<sup>44</sup>. W celu wypracowania w sobie ducha ofiary trzeba, według o. Dehona, zgłębiać istotę misterium Zwiastowania, gdzie w *Ecce venio* Jezusa, *Ecce ancilla* Maryi i *Servus tuus sum* św. Józefa kształtowało się Serce Jezusa<sup>45</sup>. Obłacja, w ujęciu o. Dehona, jest tym aspektem ofiary, dzięki któremu całe życie człowieka



zostaje poświęcone Bogu w zjednoczeniu z Jezusem, w Jego postawie *Ecce venio*<sup>46</sup>. Ponieważ obłacja jest wyrazem wewnętrznej dyspozycji człowieka względem Boga, o. Dehon wiązał ją z darem serca składanego w ofierze Chrystusowi. Kapłan ma bowiem serce po to, by kochać, ciało, by służyć, wolę, by ją oddać Bogu<sup>47</sup> w całkowitej ofierze z samego siebie w duchu immolacji, czyli całopalnej ofiary – żertwy.

## **E. Wynagrodzenie**

Termin wynagrodzenie (łac. *reparatio*) oznacza naprawę, przywrócenie pierwotnego stanu, zadośćuczynienie. Duchowość wynagradzająca o. Dehona, zapoczątkowana w dzieciństwie praktyką pobożności do Najświętszego Serca Jezusowego, czerpała swoją wiedzę i doświadczenie głównie ze źródeł Objawienia i bogatej Tradycji Kościoła. Jeżeli chodzi o jej biblijne korzenie, o. Dehon sięgał do Starego i Nowego Testamentu<sup>48</sup>. W praktyce wynagrodzenia i jego rozwoju korzystał również z bogatej spuścizny ascetyczno-mistycznej duchowości chrześcijańskiej, szczególnie zaś z prywatnych objawień w Paray-le-Monial, potwierdzających zasadność praktykowania pobożności i kultu Najświętszego Serca Jezusowego, z wynagrodzeniem jako jednym z istotnych elementów<sup>49</sup>. Ponadto znaczny wpływ na koncepcję wynagrodzenia w duchowości kapłańskiej o. Dehona odegrały objawienia Maryi w La Salette z 1846 roku i XIX-wieczny francuski ruch wiktymalny<sup>50</sup>, duchowo zakorzeniony w l'École française, egzystencjalnie motywowany wykroczeniami Wielkiej Rewolucji Francuskiej z 1789 roku i rozwojem systemów ateistycznych oraz liberalnych w ówczesnej Europie, a zwłaszcza we Francji<sup>51</sup>. Wynagrodzenie, według o. Dehona, ma zawsze aspekt osobowy. Jego przedmiotem jest przede wszystkim Bóg zraniony ludzkim grzechem, a także człowiek doświadczony złem bliźniego<sup>52</sup>. Serce Jezusa, będąc źródłem wynagrodzenia, żąda go również od kapłana, i to w różnych formach wynikających z misji Chrystusa. Podjęte przez kapłana, nabiera pełnej wartości w zjednoczeniu z Chrystusem, a następnie na ołtarzu Jego Serca zostaje ofiarowane Ojcu. Kapłan zjednoczony z Sercem Jezusa jest prawdziwą żertwą miłości oddaną Bogu, a jego całkowita ofiara ma większą wartość zasługującą przed Bogiem niż jego nadzwyczajne umartwienia. Chrystus bowiem, a w Nim kapłan, jest prawdziwym Ołtarzem i Kapłanem, a tym samym

jedynym i prawdziwym Wynagrodzicielem, cieszącym się życzliwością Ojca<sup>53</sup>. Wynagrodzenie, według o. Dehona, jest odpowiedzią na skargę, jaką wypowiedział Chrystus do św. Małgorzaty Marii, wskazując na swoje Serce: „Oto Serce, które tak bardzo ludzi ukochało, a które otrzymuje od wielu, nawet od tych szczególnie umiłowanych tylko oziębłość, obojętność i niewdzięczność”<sup>54</sup>. Pragnie On wzajemnej miłości przez żywą wiarę, wspaniałomyślność, żarliwość, a nade wszystko przez wolę składania całkowitej ofiary z siebie, przy pełnym zdaniu się na Jego wolę. Żąda również czulej wrażliwości na swoje cierpienie i smutek<sup>55</sup>. Uwzględniając jednak praktyczny wymiar wynagrodzenia, łączący w sobie wszystkie wspomniane już elementy i odniesienia, można wyróżnić u o. Dehona trzy jego rodzaje: *zastępcze* – za jakąś osobę przez praktykę określonych cnót przeciwnych jej wadom; *pokutne* – nie obejmujące konkretnego grzechu, lecz ograniczające się do zewnętrznych praktyk ascetycznych, nie będących bezpośrednim celem pobożności do Najświętszego Serca Jezusowego; *eucharystyczne* – skierowane do Ojca w Chrystusie eucharystycznym przez uczestnictwo w mszy świętej, Godzinie świętej i adorację wynagradzającą. Punkt odniesienia dla tej formy wynagrodzenia stanowi Serce Jezusa obecne w Eucharystii, które jest jedynym i prawdziwym Wynagrodzicielem, łączącym w sobie wszystkie wynagradzające akty człowieka<sup>56</sup>.

Duchowość kapłańska o. Dehona ma cechy eucharystyczne zarówno w wymiarze osobistym, jak i kościelnym. Świadczy o tym jego pobożność względem Serca Jezusowego, kształtowana przez Eucharystię, a także założone Zgromadzenie kapłańskie nazywane popularnie adoracyjnym<sup>57</sup>. Dlatego wynagrodzenie kapłańskie w ujęciu o. Dehona osiąga swój szczyt w Eucharystii. W niej bowiem dokonuje się wyjątkowy rodzaj zjednoczenia Boga z człowiekiem, ponieważ Serce Jezusa żyjące sakramentalnie – realnie i substancjalnie – pod postaciami chleba i wina w Eucharystii jest nie tylko darem przekazującym człowiekowi boskie życie, lecz również Pierwszym Wynagrodzicielem eucharystycznym. Ojciec Dehon, chcąc ukazać misteryjny charakter tego zjednoczenia, odwołuje się do ewangelicznego symbolu winnego krzewu, przekazującego dynamizm życia winnym latoroślom, by mogły stać się we wszystkim do niego podobne. To zjednoczenie ma swoje korzenie już w sakramencie chrztu świętego, w którym człowiek, otrzymując dar życia Serca Jezusowego, jednoczy się z Głową

i poszczególnymi członkami Mistycznego Ciała. W Eucharystii zaś fakt zjednoczenia dokonuje się nie tylko w wymiarze duchowym, ale głównie cielesnym. Chrystus bowiem zjednoczony z człowiekiem swoim Ciałem i swoją Krwią działa w nim i żyje<sup>58</sup>. Chrystus-Eucharystia jest więc źródłem wynagrodzenia, a zjednoczony z kapłanem staje się szczytem jego życia<sup>59</sup>, konsekrowanego Bogu jako eucharystyczna żertwa dla dobra duchowego braci głównie przez miłosną akceptację każdej ofiary, złączonej z Ofiarą eucharystyczną<sup>60</sup>. Stawiając wynagrodzenie eucharystyczne w samym centrum swojej duchowości kapłańskiej, o. Dehon podkreślał znaczenie mszy świętej<sup>61</sup>, celebrowanej zwłaszcza z okazji święta Serca Jezusowego, Dnia Wynagrodzenia (przed Środą Popielcową), pierwszego piątku mie-siaca, a także Godziny świętej. Zachęcał do innych praktyk eucharystycznych wynagradzających: komunii świętej wynagradzającej, adoracji eucharystycznej, publicznego uznania swoich win, do nawiedzeń Naj-świętszego Sakramentu w zjednoczeniu z konkretnym misterium z życia Chrystusa<sup>62</sup>.

Msza święta była dla o. Dehona szczytem życia religijnego, duszą pobożności i misterium Bożej miłości obficie udzielającej się człowiekowi w wielorakich dobrodziejstwach i łaskach. Kapłani mają w mszy świętej łączyć ofiarny dar swojego serca z ofiarą Serca Jezusa, pomni na jej wymiar transcendentny. Sprawowana bowiem na ziemi, ma swoją kontynuację w niebie, gdzie Bóg doznaje większej chwały. Człowiek zaś doświadcza jej zbawczego skutku. Każda Ofiara eucharystyczna ma tę samą wartość, chociaż szczególne znaczenie o. Dehon przypisywał mszy świętej wynagradzającej. Zalecał on kapłanom odprawianie jej przynajmniej raz w miesiącu za wszystkie świętokradztwa popełniane zwłaszcza przez osoby konsekrowane. Pragnąc nadać jej wymiar powszechny, zachęcał kapłanów, by włączali w jej duchowość również wiernych świeckich głównie przez ukazywanie im jej znaczenia, a także korzyści duchowych płynących z zamawiania tego rodzaju intencji. Chrystus bowiem wciąż zstępuje z nieba na ziemię w czasie sprawowania Najświętszej Ofiary, by jako Żertwa i Pośrednik składać w ofierze samego siebie Ojcu. Kapłan zaś, uczestnicząc w niej jako celebrans, jest narzędziem Chrystusa i Jego personifikacją w Kościele, a także ofiarą składaną Bogu w zjednoczeniu z Sercem Jezusa<sup>63</sup>. Poza mszą świętą wynagrodzenie eucharystyczne kapłana stanowi adoracja Najświętszego Sakramentu<sup>64</sup>. Jej przykładem

jest Jezus i jego Najświętsze Serce adorujące Ojca w postawie pokornego poddania się Stwórcy w swoim świętym człowieczeństwie, z głębokim szacunkiem i czcią, a także świadomością nicości ludzkiej duszy przed Bogiem. Uznanie nieskończonego majestatu i godności Boga jest stan trwałej dyspozycyjności oraz stały bezgraniczny akt miłosny kapłańskiego Serca Jezusa. Świadczą o tym główne wydarzenia z życia Chrystusa, od-noszące się do Jego działalności apostołskiej, jako przejaw publicznego kultu Ojca w postawie doskonałej adoracji, stanowiącej pierwszy akt Jego ofiary<sup>65</sup>. Ojciec Dehon zachęcał kapłanów, by adorując Boga, naśladowali we wszystkim cnoty Chrystusa. Aby wypracować w sobie tę sprawność, zalecał duchownym – szczególnie swoim kapłanom-zakonnikom – co-dziennie pół godziny adoracji wynagradzającej przed wystawionym Naj-świętszym Sakramentem. Ojciec Dehon wiązał również z adoracją częste i krótkie nawiedzenia Chrystusa eucharystycznego, zwłaszcza przed wyjściem z domu i po powrocie<sup>66</sup>.

Złożoność i bogactwo wynagrodzenia każe z niego wydobyć przede wszystkim te elementy i wzajemne odniesienia, które są wyrazem realizacji osobistego charyzmatu kapłana w jego służbie i misji Kościoła. Ojciec Dehon, odnajdując w sobie jego specyfikę, umiejętnie łączył wszystkie te elementy w kulcie Serca Jezusowego, stając się żertwą – całopalną ofiarą z miłości – składaną Bogu przez Serce Jezusa.

## 2. Misteryjny wymiar duchowości kapłańskiej Zgromadzenia

Misteryjny wymiar kapłańskiej duchowości Zgromadzenia kształtował kapłańskie życie o. Dehona jako owoc poddania się Duchowi Świętemu, intensywnej pracy duchowej podjętej w perspektywie odpowiedzi na osobisty charyzmat, doświadczenia religijno-duchowego wyrastającego z kultu Najświętszego Serca Jezusowego, jak również z bogatej tradycji duchowości misteryjno-kapłańskiej l'École française<sup>67</sup>. Ta szkoła duchowości chrześcijańskiej była niewątpliwym fenomenem w Kościele XVII-wiecznej Francji. Świadczy o tym jej oryginalność i bogactwo doktrynalno-duchowe. Wyraźnie odcinała się od doktryny jansenistycznej i kwietystycznej, zachowując zdrowy dystans do kierunku zwanego *humanisme dévoté*<sup>68</sup>. Twórcą tej szkoły był kard. Pierre de Bérulle<sup>69</sup>, a także jego liczni współpracownicy i następcy, między innymi: Charles

de Con-dren (1585-1641) propagował ideę ofiary i żertwy<sup>70</sup>; François Bourgoing (1585-1662) zebrał i wydał dzieła de Bérulle'a, a także opracował metodę modlitwy i rozmyślenia<sup>71</sup>; Guillaume Gibieuf (1580-1650) wydobyl aspekt maryjny w duchowości szkoły<sup>72</sup>; Jean-Jacques Olier (1608-1652) rozwinął chrystocentryczną koncepcję zjednoczenia z Bogiem przez przyłgnięcie do stanów i misteriów wcielonego Słowa (Chrystus „przed oczyma”, Chry-stus „w sercu”, Chrystus „w dłoniach”), znaczenie Eucharystii i kapłaństwa urzędowego<sup>73</sup>; Jean Eudes (1601-1680) wypracował liturgiczne formy kul-tu Serca Jezusa i Maryi, założył nowe zgromadzenia zakonne do pro-wadzenia działalności misyjno-rekolekcyjnej<sup>74</sup>; Jean Baptiste de La Salle (1651-1719) był twórcą systemu dydaktyczno-wychowawczego bazują-cego na mistycyzmie chrystocentrycznym szkoły (znaczenie modlitwy w poddaniu się woli Bożej i życiu wspólnotowym)<sup>75</sup>; Louis-Marie Grignon de Montfort (1673-1716) rozwinął temat odwiecznej mądrości Bożej, Chrystusa obecnego w najuboższych, a przede wszystkim przedstawił teologiczne i chrystologiczne podstawy założeń doktrynalnych odnoszących się do udziału Maryi w realizacji misterium zbawienia (*Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*)<sup>76</sup>. Oficjalna nazwa szkoły – l'École française – jest też zastępowana określeniem „szkoła berulliańska” – ze względu na nazwisko jej założyciela – albo „szkoła oratoriańska”<sup>77</sup>. Podejmując próbę zdefiniowania tej szkoły francuskiej, trzeba zwrócić uwagę na jej podwójne znaczenie – szerokie i ścisłe. Otóż w znaczeniu szerokim był to duchowy ruch religijny związany z potrydencką reformą katolicką, jaka dokonywała się w XVII-wiecznej Francji, opierającą się na silnym prądzie chrystocentrycznym, reprezentowanym przez większość pisarzy ascetycznych i mistycznych. W sensie ścisłym zaś l'École française jest środowiskiem, w którym nastąpił, i wciąż się dokonuje, rozwój fundamentalnych tematów doktryny duchowej kard. de Bérulle'a, opierających się na chrystocentryzmie życia duchowego, żywym sensie królewkości Maryi, Matki Bożej oraz wyjątkowym znaczeniu stanu kapłańskiego (kapłaństwo służebne). Szkoła za punkt centralny uznawała wcielenie Chrystusa, mające za cel zjednoczenie człowieka z Bogiem, a także przyłgnięcie do Chrystusa, poznanie Jego stanów duchowych i całkowite poddania się Mu. Wpływ na kształtowanie się koncepcji teologicznej i duchowej szkoły wywarły

*Listy św. Pawła, teksty patrystyczne, mistycy średniowiecza, duchowość dionizyjska, franciszkańska, dominikańska, ignacjańska i tereziańska, dzięki czemu dokonało się w niej przejście z pozycji szkół spekulatywnych do chrysto-centryzmu. To wpłynęło na ubogacenie słownictwa ascetycznego i stało się inspiracją duchowości kapłańskiej*<sup>78</sup>.

Nieskończona godność boskiego i ludzkiego Serca Jezusa, oparta na fakcie hipostatycznego zjednoczenia dwu natur w Osobie Wcielonego Słowa, odsłania ludzkiemu poznaniu intelektualnemu i mistycznemu wszystkie Jego misteria i „stany”<sup>79</sup>, a zwłaszcza Wcielenie – początek ka-płaństwa Chrystusa, mękę i śmierć krzyżową – ofiarę odkupieńczą, a także Eucharystię – uobecnienie ofiary krzyża. Stanowią one istotne etapy rea-lizacji Jego kapłańskiego życia, którego dominantą była miłość. Miłość bowiem jest nieustanną adoracją Ojca, odsłaniającą istotę wszystkich mi-steriów i „stanów” Chrystusa, szczególnie ofiarniczy charakter misji w kon-tekście każdej Jego ofiary, głównie zaś eucharystycznej<sup>80</sup>. Ojciec Dehon, kontemplując misteria Chrystusa przez pryzmat Jego Serca, zachęcał ka-płanów, by w ciągu dnia trzykrotnie nawiedzali Najświętszy Sakrament, rano zgłębiając tajemnice życia ukrytego (Wcielenie, Narodzenie, Nazaret), po południu uczestnicząc w cierpieniu i śmierci Jezusa i dźwigając wraz z Nim krzyż w postawie cierpliwości, ofiary i immolacji, a wieczorem to-warzysząc Jezusowi w Ogrodzie Oliwnym, aby wraz z Nim opłakiwać ludzkie grzechy i ofiarować Jego łzy Ojcu jako wynagrodzenie za ludzkie grzechy i przewinienia<sup>81</sup>. W misteryjnej duchowości kapłańskiej o. Dehona ważne miejsce zajmuje również poznanie zbawczego dzieła w Duchu Świętym oraz umiłowanie Kościoła, ponieważ w nim aktualizuje się każde misterium Chrystusa, przyczyniające się do rozwoju królestwa Bożego w świecie.

### **3. Działalność apostołska**

Ojciec Dehon, mówiąc o działalności apostołskiej kapłana w płaszczyźnie historiozbawczej, kontempluje najpierw ewangeliczną ikonę Chrystusa, który po chrzcie w Jordanie został napełniony Duchem Świętym, a następnie oddał się na Pustynię Judzką, by po czterdziestodniowym poście, modlitwie i samotności wzorem Jana Chrzciciela i

proroków roz-począć apostołskie dzieło zbawcze przez nawoływanie do nawrócenia, ekspiacji i pokuty<sup>82</sup>.

Kapłaństwo sakramentalne jako szczególny dar dobroci i miłości Boga ma kontynuować misję apostołską przekazaną Chrystusowi przez Ojca. Według o. Dehona, apostołat nakłada na kapłana obowiązek dawania świadectwa bez względu na okoliczności i sytuacje, warunkujące pełnienie jego misji<sup>83</sup>. Czynne życie apostołskie jest zapalaniem w duszach ognia Bożej miłości („Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął?” – Łk 12,49) przez nauczanie (naukowiec), pracę rekolekcyjno-misyjną (apostoł i misjonarz) oraz postawę miłosiernego lekarza ciał i dusz (spowiednik). Każdy z tych obszarów wyraża specyficzną formę realizacji powołania kapłańskiego. Sama jednak działalność nie decyduje o owocności apostołatu. Dlatego o. Dehon przywiązywał dużą wagę do dyspozycji moralnej kapłana, określonej trzema warunkami – wolnością od grzechu ciężkiego, brakiem przywiązania do grzechu lekkiego oraz czystą intencją. Ich ukoronowaniem jest przyjęcie Ducha Świętego, który sprawia, że duch Serca Jezusowego staje się duchem kapłana<sup>84</sup>.

### **A. Społeczne królestwo Serca Jezusowego**

Propagowanie idei społecznego królestwa Serca Jezusowego przez o. Dehona wynikało przede wszystkim z uwarunkowań społeczno-religijnych i politycznych ówczesnej Francji, a także stanowiska Kościoła wobec zachodzących zmian kulturowych i światopoglądowych w Europie. Impulsem do podjęcia tego zagadnienia były również objawienia w Paray-le-Monial, gdzie Chrystus domagał się wprowadzenia Jego Serca w strukturę życia osobistego, rodzinnego i społecznego, aby wszystkie relacje międzyludzkie opierały się na miłości Boga i bliźniego, sprawiedliwości, godności i wolności.

Społeczne królestwo Serca Jezusowego nie było partią polityczną, ale ruchem solidarności międzyludzkiej i sprawiedliwości, a także zaczynem ożywienia miłości i kształtowania sumień. Kościół nie był przygotowany merytorycznie do przeciwstawienia się ruchom rewolucyjnym i liberalnym. Ojciec Dehon podkreślał konieczność powrotu do minionych wieków, by dzięki doświadczeniu historii powrócić do wiary, która ożywiłaby ducha chrześcijańskiego w społeczeństwie i zjednoczyła

wszystkich pod przewodem papieża. Kościół bowiem założony przez Chrystusa przyjął formę społeczności doskonałej, której funkcjonowanie i organizację społeczną określa prawo kanoniczne. W przypadku jednak Kościoła francuskiego, gdzie prawo to było lekceważone, jego życie społeczne zostało osłabione przez społeczny ateizm nierespektujący żadnego prawa, nawet konkordatu zawartego między państwem i Kościołem<sup>85</sup>.

Konieczność praktyki miłości chrześcijańskiej, stanowiącej istotny element wolności i sprawiedliwości, zapewnia równowagę społeczną oraz respektowanie godności każdego człowieka<sup>86</sup>. W tym kontekście termin „społeczny” oznacza u o. Dehona pokonanie wszelkich barier politycznych, utrudniających zjednoczenie Kościoła i społeczeństwa, dla przywrócenia człowiekowi należnej mu wolności i godności. Nie jest to możliwe bez uznania Chrystusa Królem życia społecznego: w rodzinie, szkole, w pracach państwowych i zwyczajach<sup>87</sup>.

Idea społecznego królestwa Serca Jezusowego realizuje się na dwóch komplementarnych płaszczyznach – indywidualnej i grupowej. Jej podstawą jest nabożeństwo i kult Najświętszego Serca. Ich indywidualny i wspólnotowy charakter wpływa na odnowę życia chrześcijańskiego, przenikającego w struktury społeczne, ekonomiczne i polityczne narodów, głównie przez rozwój cnót osobistych i społecznych respektujących religijny porządek moralny<sup>88</sup>. Szczytem realizacji tej idei jest, zdaniem o. Dehona, afirmacja Boga w strukturach społecznych<sup>89</sup>. W związku z tym winna istnieć pewna zależność między życiem duchowym a społecznym zaangażowaniem człowieka, szczególnie zaś kapłana. Ograniczenie bowiem jego misji jedynie do „zakrystii”, zamierzone przez ruchy antykościelne i antyklerykalne, utwierdzało wielu w bierności duszpasterskiej. Tymczasem duchowieństwo ma wyjść do ludu, kierować i wspierać jego działania, a także odpowiadać na potrzeby religijno-społeczne ciężko pracujących, cierpiących i ubogich<sup>90</sup>. Zadanie propagowania idei społecznego królestwa Serca Jezusowego podjął wydawany przez o. Dehona periodyk *Le Règne du Coeur de Jésus dans les âmes et dans les sociétés*, którego pierwszy numer ukazał się w 100. rocznicę uroczystych obchodów we Francji wielkiej rewolucji zapoczątkowanej w 1789 roku<sup>91</sup>.



## **B. Nauka i kultura**

Formacja duchowieństwa w kontekście realizacji osobistego charyzmatu o. Dehona stanowiła jeden z zasadniczych elementów jego apostołatu. Z pewnością nie był on twórcą jakiegoś oryginalnego systemu formacyjnego kapłanów i kandydatów do kapłaństwa, jednak na tle duchowości francuskiej jego podejście do nauki i kultury miało swoją specyfikę. Czerpiąc bowiem z teologiczno-duchowego doświadczenia l'École française, opartego na misterium Wcielonego Słowa i szczególnie ukierunkowanego na zrozumienie głębi istoty kapłaństwa służebnego, nadało tej formacji wyjątkowy rys wrażliwości i otwartości na każdy przejaw Bożej woli w misji budowania królestwa Serca Jezusowego w duszach i społeczeństwach. Osobista formacja kapłańska o. Dehona, a potem konieczność formowania innych kapłanów, pochłaniała jego uwagę zwłaszcza pod koniec pobytu w Seminarium św. Klary, a następnie w czasie działalności duszpasterskiej i zakonnej w Saint-Quentin<sup>92</sup>. W wyniku antykościelnych działań Wielkiej Rewolucji Francuskiej rozwiązano liczne kościelne ośrodki akademickie, w których kształcono elity duchownych i świeckich. Skasowano wszystkie zakony zajmujące się szkolnictwem wyższym i szerzeniem kultury chrześcijańskiej. Funkcjonujące zaś uniwersytety poddano ścisłej kontroli władz państwowych i zreorganizowano zgodnie z poglądami encyklopedystów<sup>93</sup>. W związku z tym wykluczano z nauczania uniwersyteckiego katolickich profesorów – głównie duchownych – pozostawiając jedynie niektórych prowadzących zajęcia z przedmiotów filozoficznych. Pozostałe dyscypliny naukowe powierzono profesorom o nastawieniu antyklerykalnym i antykościelnym. W tym okresie działały w Europie jedynie dwa wolne katolickie ośrodki akademickie, jeden w Rzymie, dający możliwość zdobycia solidnej wiedzy filozoficznej, teologicznej i prawniczej, oraz drugi w Lowanium, zachowujący autonomię wobec państwa i współpracujący z Kościołem.

Według o. Dehona, w 1880 roku funkcjonowały we Francji tylko 22 diecezjalne seminaria duchowne (na ponad 70 diecezji wówczas istniejących)<sup>94</sup> i 24 zakonne. Panowała w nich dysproporcja między formacją duchową (duża liczba praktyk pobożnych, ceremonii liturgicznych, adoracji eucharystycznych, lektur ascetycznych) a intelektualną (tylko 4 godziny studium dziennie), merytorycznie zubożoną. Wykładane bowiem w nich przedmioty nie uwzględniały nowych prądów myślowych i opinii teo-

logicznych, a ograniczały się wyłącznie do zagadnień z przeszłości. Konflikt między Kościołem francuskim a kulturą porewolucyjną dostrzegali nie tylko młodzi księża, lecz również elity wiernych świeckich<sup>95</sup>, w kontekście powołania do życia niezależnych uniwersytetów katolickich we Francji. Refleksje i opinie na ten temat o. Dehon dzielił z E. d'Alzonem (1810-1880) – założycielem asumpcjonistów<sup>96</sup> i L. Veuillotem (1813-1883) – założycielem dziennika *L'Univers*<sup>97</sup>. Zdobyte przez niego doświadczenia uprawniały go do sformułowania poglądu, że po epoce kapłanów męczenników (ofiar rewolucji) przyszedł czas na kapłanów wykształconych<sup>98</sup>.

Zaangażowanie o. Dehona w apostołat nauki i kultury, zwłaszcza wśród duchowieństwa, nabrało konkretnego wymiaru w czasie pełnienia przez niego obowiązków wikarego, a następnie przełożonego Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusowego<sup>99</sup>. Jednym z przejawów jego troski o poziom wykształcenia kapłanów był projekt założenia dwóch domów studiów – jednego w Paryżu dla osób specjalizujących się w przedmiotach ścisłych i humanistycznych i w Rzymie dla studiujących teologię. Według o. Dehona, nauka jest fundamentem każdej formy apostołatu, również wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Dlatego połączenie studiów z życiem zakonnym, a następnie dziełem wynagrodzenia, nadało apostołatowi nauki – w ujęciu o. Dehona – głęboki rys wynagradzający, komplementarnie zjednoczony z modlitwą i aktywnością duszpasterską<sup>100</sup>.

Oprócz pogłębiania wiedzy z zakresu nauk kościelnych o. Dehon zachęcał księży do studiowania zagadnień ekonomicznych, socjologicznych i społecznych, aby służyć fachową pomocą ludziom potrzebującym i nie-wykształconym. Kapłan bowiem sam powinien stosować w praktyce zasady moralne, by je skutecznie głosić, szczególnie w kontekście zachodzących przemian ekonomicznych i społecznych w rolnictwie, handlu, przemyśle, polityce i prawie, a także w innych sektorach życia publicznego, biorąc jednak pod uwagę ich autonomię i demokratyczny charakter<sup>101</sup>.

Apostołat nauki i kultury, jako element formacji duchowieństwa, był dla o. Dehona jednym ze sposobów dotarcia do wszystkich środowisk społecznych z orędziem o godności każdego człowieka, ze względu na jego miejsce w istniejącym i wciąż przychodzącym królestwie Serca

Jezu-sowego.

#### **4. Kapłańskie macierzyństwo Maryi**

W całokształcie wydarzeń historiozbowczych niewątpliwie Kalwaria ukazała istotę macierzyńskiej relacji Maryi do apostołów i wszystkich kapłanów (por. J 19,26-27)<sup>102</sup>. Zdaniem o. Dehona, początkiem tego macierzyństwa zarówno w odniesieniu do Chrystusa, jak i kapłanów było Jej *fiat* i ustawiczne trwanie na modlitwie. A zasadniczym przejawem Jej świadomego związku z kapłanami było ofiarowanie (przedstawienie) Chrystusa w świątyni jerozolimskiej, gdzie wraz z Synem złożyła Bogu w ofierze wszystkich Jego kapłanów. Na Kalwarii zaś, składając Chrystusa w ofierze immolacyjnej<sup>103</sup>, włączyła w nią również immolację wszystkich kapłanów. Maryja, przyjmując macierzyństwo adopcyjne względem św. Jana i pozostałych apostołów, stała się przez modlitwę ich orędowniczką u Boga oraz doradczynią w początkach rodzącego się Kościoła. Obecna w Wieczerniku Pięćdziesiątnicy doświadczyła mocy Ducha Świętego, który umocnił wiarę uczniów i wyzwolił zapał apostołski. Maryja jest darem Chrystusa dla Jego kapłanów, aby mogli doświadczyć pełni Jej macierzyńskiej miłości<sup>104</sup>.

Macierzyńska postawa Maryi jest wzorem kapłańskiej doskonałości. Z tego też względu jedynie Maryja jest w stanie prowadzić kapłanów do Serca Jezusa, będącego źródłem miłości. Ojciec Dehon, odwołując się do prywatnych objawień św. Małgorzaty Marii, mówi w tym kontekście o nie-rozerwalnym zjednoczeniu trzech serc: Jezusa, Maryi i „małego” serca człowieka, które nie może żyć w separacji od Najświętszych Serc. Maryja, jednocząc te serca, sprawia, że kapłan staje się doskonałym uczniem Najświętszego Serca Jezusa, a walcząc z szatanem, wrywa spod jego władzy te serca kapłańskie, które są pozbawione miłości, aby unieść je z sobą do nieba. W związku z tym Maryi należy hołd kapłański przez ofiarowanie Jej siebie, zjednoczenie z Nią przez pobożne ćwiczenia i odmawianie różańca. Ojciec Dehon przypomina, że szczególnym dniem Jej kultu jest sobota i wówczas należy odprawić mszę świętą z formularza o Najświętszej Maryi Pannie i przyjąć komunię świętą ku Jej czci<sup>105</sup>.

\* \* \*

Zaprezentowany temat „Kapłaństwo jako konstytutywny element Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego w duchowości o. Dehona” jest z pewnością jedynie zasygnalizowaniem bogatego zagadnienia obecnego w twórczości i działalności założyciela Zgromadzenia. Kapłaństwo, stanowiące fundament charyzmatycznej misji czcigodnego sługi Bożego, staje się dla jego duchowych synów wyzwaniem wobec zadań stojących przed Kościołem trzeciego tysiąclecia. Tym bardziej iż koncepcja kapłaństwa w duchowości Zgromadzenia uległa pewnej dewaluacji w wyniku populistycznego unikania tego terminu – w imię braterskości – na rzecz określenia „zakonnik” lub „członek instytutu za-konnego”, o czym świadczą konstytucje sercanów. Termin „kapłan” pojawia się w nich tylko trzy razy w odniesieniu do pełnienia funkcji przełożonego (n. 111), regionalnego, prowincjalnego (n. 121) i generalnego (n. 129). Bardzo niejasne jest też wyrażenie: „Wszyscy są sobie równi w tej samej profesji życia zakonnego, z wyjątkiem różnicy wynikającej ze święceń” (n. 8)<sup>106</sup>. Trudność rodzi słowo „wszyscy”. Ojciec Dehon w konferencji do nowicjuszy 21 kwietnia 1881 roku mówił bardzo wyraźnie, iż Zgromadzenie dzieli się na 2 stopnie – kapłanów profesów, mających wyższą rangę i sprawujących główne obowiązki, oraz braci koadiutorów, zatrudnionych w drugorzędnych obowiązkach i pracach domowych. Są oni konsekrowani, pomimo że nie przyjmują święceń, aby swoim stylem życia świadczyć o Chrystusie<sup>107</sup>. W tym samym duchu wypowiada się Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji *Vita Consecrata*, stwierdzając, że życie konsekrowane ze swej natury nie jest ani laickie, ani kleryckie, dlatego stanowi w pełni odrębny stan profesji rad ewan-gelicz-

## Wykaz skrótów

- Brémond *Histoire littéraire du sentiment religieux en France depuis la fin des guerres religieuses jusqu'à nos jours*, t. 1-12, Paryż 1929-1936 (reprint 1967-1968).
- Catholicisme *Catholicisme hier, aujourd'hui, demain*, t. 1-, Paryż 1948. CF *Cahiers Falleur*, SDH 10(1979), s. 1-273.
- DES *Dizionario Enciclopedico di Spiritualità*, t. 1-3, Rzym 1990.
- DH *Dehoniana*
-

- DSAM *Dictionnaire de Spiritualité Ascétique et Mystique*, t. 1-27, Paryż 1937-1995.
- DThC *Dictionnaire de Théologie Catholique*, t. 1-15, Paryż 1930-1950.
- ECat *Enciclopedia Cattolica*, t. 1-12, Città del Vaticano 1948-1954.
- EK *Encyklopedia Katolicka KUL*, t. 1-, Lublin 1973.
- KPK *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1983.
- LCr *Lettere circolari*, Bologna 1954.
- NHV *Notes sur l'Histoire de ma vie*, t. 1-8, Rzym 1975-1983.
- NQ *Notes Quotidiennes*, t. 1-5, Andria-Rzym 1988-1998.
- OS *Oeuvres Sociales*, t. 1-5, Neapol-Andria-Rzym 1978-1991.
- OSp *Oeuvres Spirituelles*, t. 1-7, Andria 1983-1985.
- PC *Perfecte caritatis*, Poznań 2002.
- SDH *Studia Dehoniana*
- ST *Słownik teologiczny*, t. 1-2, Katowice 1985-1989.
- STh *Summa Theologica*, t. 1-3, Taurini 1939.
- VCon *Vita consecrata*, Rzym 1996.

## Przypisy

- <sup>1</sup> Por. Nasza reguła życia, Kuria Prowincjalna Księży Sercanów, Kraków 1991, s. 35.
- <sup>2</sup> Por. NHV 1, s. 35.
- <sup>3</sup> Por. NHV 1, s. 41.
- <sup>4</sup> Por. tamże 1, s. 41-42, 43-44, 74; L. Boriello, G. Della Croce, B. Secondin, Duchowość chrześcijańska czasów współczesnych, w: Historia duchowości, Kraków 1998, t. 6, s. 76-78; M. Denis, Il Padre Dehon e il Terz'Ordine di San Francesco d'Assisi, DH 37(1977), s. 262; G. Manzoni, Leone Dehon e il suo messaggio, Rzym 1989, s. 73.
- <sup>5</sup> Por. NHV 3, s. 184-186, 205-217, 223; G. Manzoni, dz. cyt., s. 111.
- <sup>6</sup> Por. NHV 4, s. 1-210.
- <sup>7</sup> Por. NHV 5, s. 85, 90, 92-122; OS 2, 29-52; M. Denis, art. cyt., s. 6; F. Boulard, Essor ou decline du clergé française, Paryż 1950, s. 78; J. Bron, Histoire du mouvement ouvrier française, Paryż 1968, t. 1, s. 41-94; Y. Ledure, Padre Dehon a Roma e a San Quintino, DH 68(1986), s. 89; M. Manzoni, dz. cyt., s. 182, 187.
- <sup>8</sup> Por. NHV 5, s. 122, 126, 158-159, 163-166, 168-171; tamże 6, s. 140-141, 161-165, 241-253; tamże 7, s. 11-12; A. Boschini, Apostolo del Sacro Cuore, Rzym 1953, s. 48-49; B. Caporale, Leon Dehon, Bologna 1977, s. 63-64; G. Manzoni, dz. cyt., s. 189-196; Cz. Strzeszewski, Cercles Catholiques d'Ouvriers, EK, t. 3, k. 7.
- <sup>9</sup> Por. NHV 5, s. 146; tamże 6, s. 35-37, 50, 158, 202; OSp 4, s. 84-86; H. Doresteijn, Vita e personalità di Padre Dehon, Bologna 1978, s. 80-81, 731-746.
- <sup>10</sup> Por. NHV 1, s. 35-36, 42; tamże 3, s. 52; tamże 7, s. 32, 34-35; NQ 5, s. 85-86; LCr, s. 320; U. Chiarello, Carisma del Fondatore e spiritualità dehoniana, SDH 28(1991), s. 18; Cz. Drążek, Rozwój kultu Serca Jezusowego w Polsce, w: Bóg bliski, historia i teologia kultu Najświętszego Serca Jezusowego, Kraków 1983, s. 11-127; Y. Ledure, art. cyt., s. 85-86.

- 
- <sup>11</sup> Por. Hbr 10,5-7; NQ 1, s. 152, 229-230; NHV 8, s. 134; M. Denis, Saggio storico sul programma apostolico di Padre Dehon, SHD 5(1973), s. 12-15.
- <sup>12</sup> Por. OSp 5, s. 331-332; por. tamże, s. 115-117, 335-338.
- <sup>13</sup> Por. J. Gogola, Zasady wierności charyzmatowi Założyciela, Kraków 2000, s. 219.
- <sup>14</sup> Por. A. Favale, Presbitero, DES, t. 3, s. 2010.
- <sup>15</sup> Por. NHV 3, s. 17.
- <sup>16</sup> Por. OSp 4, s. 147-148; NHV 3, s. 192; M. Caprioli, Il sacerdozio, teologia e spiritualità, Rzym 1992, s. 60-90.
- <sup>17</sup> Por. A. Favale, art. cyt., s. 2015.
- <sup>18</sup> Por. OSp 5, s. 99; por. LCr, s. 71-79; U. Chiarello, Carisma del fondatore e spiritualità dehoniana, w: SDH 28(1991), s. 123-128.
- <sup>19</sup> Por. A. Léonard, Expérience spirituelle, DSAM, t. 4, k. 2004-2005; S. Kowalczyk, Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym we współczesnej literaturze filozoficznej, w: Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym, [Homo meditans], Lublin 1986.
- <sup>20</sup> Por. G. Manzoni, Leon Dehon..., dz. cyt., 504-505.
- <sup>21</sup> Por. OSp 2, s. 230; por. tamże 1, s. 489; tamże 4, s. 333-335; tamże 5, s. 18, 19-22, 201, 369-377, 382-383.
- <sup>22</sup> Por. W. Słomka, Duchowość kapłańska, Lublin 1996, s. 253; NVH 3, s. 191-192.
- <sup>23</sup> Por. NHV 3, s. 143; tamże 4, s. 192, 197; A. Favale, Il ministero presbiterale, Rzym 1989, s. 322-323; M. Caprioli, dz. cyt., s. 66-268.
- <sup>24</sup> Por. NQ 3, s. 383-384; por. A. Marchetti, Zarys teologii życia duchowego, Kraków 1996, t. 3, s. 75-83.
- <sup>25</sup> Por. NHV 3, s. 145-146; LCr, s. 315.
- <sup>26</sup> Por. OSp 7, s. 30.
- <sup>27</sup> Por. tamże 2, s. 573-575.
- <sup>28</sup> Por. OSp 1, s. 504.
- <sup>29</sup> Por. tamże 5, s. 97; CF, s. 13-14.
- <sup>30</sup> Por. OSp 7, s. 109-134.
- <sup>31</sup> Por. STh II-III, q. 82.
- <sup>32</sup> Por. NHV 3, s. 182; OSp 4, s. 69; tamże 5, s. 123-133.
- <sup>33</sup> Por. OSp 3, s. 274-278; tamże 2, s. 523.
- <sup>34</sup> Por. tamże 2, s. 588-589, 504-507; tamże 4, s. 577-578.
- <sup>35</sup> Por. tamże 4, s. 209.
- <sup>36</sup> Por. tamże 7, s. 136.
- <sup>37</sup> Por. OSp 2, s. 522.
- <sup>38</sup> Por. tamże, s. 165-167.
- <sup>39</sup> Wyrażenie to odnosi się przede wszystkim do Boga. Cechą charakterystyczną tej miłości jest całkowita bezinteresowność wolna od lęku lub nadziei. Jej koncepcja i istota stała się w XVII wieku przyczyną sporu między J.B. Bossuetem (1627-1704), reprezentującym poglądy tradycyjne, a jego uczniem F. Fénelonem (1651-1715), zwolennikiem kwietyzmu (por. Bremond, t. 8, s. 78-178; F. Varillon, Fénelon et le pur amour, Paryż 1962).
- <sup>40</sup> Por. H. Dorrestejn, Personalità..., dz. cyt., s. 415-416; U. Chiarello, dz. cyt., s. 74-76; G. Manzoni, Padre Dehon..., dz. cyt., s. 153-156.
- <sup>41</sup> Por. OSp 5, s. 176-179.
- <sup>42</sup> Por. A. Zuberbier, Ofiara, ST, t. 2, s. 27-30; Spiritualità d'immolazione, DH 8(1974), s. 46-49.
- <sup>43</sup> Por. G. Manzoni, La spiritualità riparatrice in padre Dehon, SDH 40(1996), s. 127.
-

- <sup>44</sup> Por. OSP 2, s. 470-471.
- <sup>45</sup> Por. CF, s. 178-179.
- <sup>46</sup> Por. U. Chiarello, dz. cyt., s. 109; A. Tessarolo, La riparazione di Gesù, DH 76(1989), s. 147-151.
- <sup>47</sup> Por. OSP 3, s. 33-34; G. Manzoni, dz. cyt., s. 88-90.
- <sup>48</sup> Por. tamże 3, s. 406-407; tamże 4, s. 198-200; tamże 5, s. 661; tamże 7, s. 41-43.
- <sup>49</sup> Por. OSP 7, s. 159-162; por. G. Palermo, Leone Dehon apostolo della riparazione, Rzym 1991, s. 59.
- <sup>50</sup> Por. NHV 7, s. 35-38; OSP 7, s. 40; R. Flores, Spiritualità riparatrice, DH 68(1986), s. 112-114.
- <sup>51</sup> Por. G. Manzoni, La spiritualità riparatrice..., dz. cyt. 73-87.
- <sup>52</sup> G. Palermo mówi w tym kontekście o wynagrodzeniu, jakie należy się Bogu za zniewagi spowodowane grzechem. Szczególnie chodzi tutaj o praktykowanie miłości, odnawiającej porządek zachwiany przez grzech. Porządek bowiem chciany przez Boga, polega na odzwierciedlaniu w sobie doskonałości i miłości Boga. Grzech jest nieporządkiem niszczącym miłość Boga, a rozbudzającym miłość własną. Wynagrodzenie jest też potrzebne człowiekowi, dlatego autor postrzega je w dwóch aspektach – aspektach negatywnym, jako reatus culpae (uwolnienie od poczucia winy) oraz reatus poenae (uwolnienie od należnej kary), i pozytywnym, przez naprawę wszystkiego, co grzech zniszczył (por. G. Palermo, dz. cyt., s. 69).
- <sup>53</sup> Por. NQ 5, s. 82; por. OSP 1, s. 161; tamże 2, s. 229-230; CF, s. 186.
- <sup>54</sup> Por. OSP 7, s. 21.
- <sup>55</sup> Por. tamże.
- <sup>56</sup> Por. M. Ledrus, Riparazione, ECat, t. 10, k. 951-952; H. Dorresteyn, dz. cyt., s. 420-425, 842-843.
- <sup>57</sup> Por. G. Manzoni, dz. cyt., s. 524.
- <sup>58</sup> Por. OSP 1, s. 221.
- <sup>59</sup> Por. NHV 6, s. 93-94.
- <sup>60</sup> Por. NQ 1, s. 181.
- <sup>61</sup> Por. G. Manzoni, Una Congregazione adoratrice, DH 58(1983), s. 44-46.
- <sup>62</sup> Por. G. Palermo, dz. cyt., s. 109.
- <sup>63</sup> Por. OSP 3, s. 538-539; tamże 7, s. 92-93; CF, s. 134-135.
- <sup>64</sup> Dehon opracował program adoracji wynagradzającej na poszczególne dni tygodnia: „Le dimanche. – Pour les blasphèmes. Pour la violation du dimanche. Pour l’incrédulité. Pour l’idolâtrie. Le lundi. – Pour l’isolement où Jésus est laissé. Pour l’indifférence dont il est l’objet. Pour l’ingratitude de tant d’âmes. Pour la tiédeur de beaucoup. Le mardi. – Pour les refus fréquents du Saint Viatique. Le transport de Jésus sans honneur. L’omission de la communion par respect humain. Les railleries dont le Saint Sacrement est l’objet. Le mercredi. – Pour ceux qui n’assistent jamais au Saint Sacrifice. Pour les âmes chrétiennes qui négligent d’y assister en semaine. Pour tant d’âmes qui se dissipent dans les églises. Pour ceux qui nient et méprisent nos mystères. Le jeudi. – Pour les communions sacrilèges. Pour les communions tièdes. Pour les communions omises par indifférence. Pour les communions spirituelles négligées. Le vendredi. – Pour les fautes du sanctuaire et l’infidélité des amis. Pour les profanations du Saint Sacrement. Pour la violation des tabernacles. Pour les outrages infligés à Jésus dans les Loges. Le samedi. – Pour sa propre indignité. Pour la dissipation de son esprit. Pour la froideur de son cœur. Pour ses infidélités aux grâces dont Jésus-Hostie avait comblé notre âme” (OSP 5, s. 695-696; por. G. Manzoni, art. cyt., s. 42-44).
- <sup>65</sup> Por. tamże 2, s. 596-598; U. Chiarello, L’adorazione eucaristica, DH 57(1982), s. 345-346.
- <sup>66</sup> Por. tamże 7, s. 94-95; tamże 4, s. 363-364.

- <sup>67</sup> Por. J. Gogola, dz. cyt., s. 219.
- <sup>68</sup> Por. M. Daniluk, *Humanismé dévôte*, EK, t. 6, k. 1304-1306.
- <sup>69</sup> Por. Z. Uchnast, Bérulle Pierre de, EK, t. 2, k. 325-326.
- <sup>70</sup> Por. Bremond, t. 3, s. 284-340; R. Souarn, Condren Charles de, ECat, t. 4, k. 216-217; R. Deville, *La scuola francese di spiritualità*, Mediolan 1990, s. 56-58; J. Zbiciak, Condren Charles, EK, t. 3, k. 572-573.
- <sup>71</sup> Por. A. Ingold, Bourgoing François, DThC, t. 2, k. 1099-1100.
- <sup>72</sup> Por. J. Misiurek, Gibieuf Guillaume, EK, t. 5, k. 1053; A. Ingold, Gibieuf Guillaume, DThC, t. 6, k. 1347.
- <sup>73</sup> Por. I. Noye, M. Dupuy, Olier Jean Jacques, DSAM, t. 11, k. 737-751; R. Deville, dz. cyt., s. 72-73; F.A. Rodríguez, Olier, Giovanni Giacomo, DES, t. 2, s. 1750.
- <sup>74</sup> Por. K. Kuźmak, Jan Eudes, EK, t. 7, k. 787-789; F.A. Rodríguez, Eudes, Giovanni (santo), DES, t. 2, s. 974.
- <sup>75</sup> Por. R. Rybicki, Jan Chrzęciel de La Salle, EK, t. 7, k. 780-781; F.A. Rodríguez, Giovanni Battista de la Salle (santo), DES, t. 2, s. 1131-1132.
- <sup>76</sup> Por. R. Deville, dz. cyt., s. 155.
- <sup>77</sup> Por. E. Pacho, *Storia della spiritualità moderna*, Rzym 1984, s. 140; Bremond, t. 3-1, s. 9-10.
- <sup>78</sup> Por. P. Cochois, Bérulle et l'École française, Paryż 1963, s. 146; J. Filek, *École française, szkoła francuska*, EK, t. 4, k. 653-654.
- <sup>79</sup> Wszystkie misteria i „stany” Chrystusa są obecne w Jego Sercu (por. OSp 2, s. 213).
- <sup>80</sup> Por. OSp 2, s. 521, 523-524; tamże 1, s. 488.
- <sup>81</sup> Por. tamże 1, s. 228; tamże 3, s. 398-399; U. Chiarello, *Carisma del Fondatore...*, dz. cyt., s. 118.
- <sup>82</sup> „Au désert du Jourdain, l'occupation de son Coeur fut donc un belle prière de quarante jours: prière d'adoration, d'amour, d'action de grâces, envers son Père; prière de réparation, d'amende honorable, de supplication et d'intercession pour nous” (OSp 3, s. 223; por. tamże, s. 222; tamże 1, s. 196).
- <sup>83</sup> Por. tamże 4, s. 48-50, 147; NHV 3, s. 191-192.
- <sup>84</sup> Por. OSp 2, s. 95-97, 552-554.
- <sup>85</sup> Por. NHV 3, s. 116-117.
- <sup>86</sup> Por. tamże 1, s. 10, 245, 331, 359-360, 398-399, 579; tamże 2, 462-469; tamże 3, s. 316-318; tamże 6, s. 657-658; Y. Ledure, *Il Regno sociale del Sacro Cuore in Padre Dehon (1843-1925). Tentativo di interpretare una dinamica storica*, DH 74(1988), s. 225-226, 230; A. Tessarolo, *L'impegno sociale di Padre Dehon e la sua spiritualità*, DH 78(1990), s. 152-153.
- <sup>87</sup> Por. OS 1, s. 3, 21; A. Borgeois, *L'expérience spirituelle du Père Dehon*, SDH 23(1990), s. 144.
- <sup>88</sup> Por. OS 1, s. 7; OSp 3, s. 62-64.
- <sup>89</sup> Por. tamże 4, s. 546, 654; tamże 2, s. 473; OSp 7, s. 16-17; A. Borgeois, art. cyt., s. 49-50.
- <sup>90</sup> Por. OS 5-1, s. 231; tamże 5-2, s. 602; tamże 1, s. 30, 35, 189, 318, 546; tamże 2, 153-158; OSp 2, s. 603-605; NHV 5, s. 101, 196; Y. Ledure, art. cyt., s. 227.
- <sup>91</sup> Por. A. Tessarolo, art. cyt., s. 147.
- <sup>92</sup> Chodziło zwłaszcza o działalność Oratorium Diecezjalnego i włączenie księży diecezjalnych w aktywność społeczną poprzedzoną uczestnictwem w kongresach i odbytymi studiami specjalistycznymi z tego zakresu (por. OS 5-1, s. 227; tamże 5-2, s. 323).
- <sup>93</sup> Por. Z. Mościcki, *Encyklopedyści*, EK, t. 4, k. 996.
- <sup>94</sup> Por. *Annuario Pontificio*, Rzym 1870, s. 122-270.
- <sup>95</sup> Por. NHV 5, s. 28-29; H. Dorresteijn, dz. cyt., s. 516-522.



- <sup>96</sup> Por. L. Merklen, Emmanuel Alzon, *Catholicisme*, t. 1, k. 386-387; J. Kowalczyk, Emmanuel Alzon, *EK*, t. 1, k. 398.
- <sup>97</sup> Por. P. Pierrard, *L'Univers*, *Catholicisme*, t. 15, k. 526; tenże, *Veillot Louis*, tamże, k. 966-968.
- <sup>98</sup> Por. *NHV* 1, s. 73; tamże 3, s. 224-227.
- <sup>99</sup> Por. *LCr*, s. 391.
- <sup>100</sup> Por. *NQ* 1, s. 171; *NHV* 3, s. 233.
- <sup>101</sup> Por. G. Palermo, dz. cyt., s. 157.
- <sup>102</sup> Por. *OSp* 3, s. 361-362; *NHV* 3, s. 169.
- <sup>103</sup> Por. *LCr*, s. 241; por. tamże, s. 242; *OSp* 2, s. 612-613.
- <sup>104</sup> Por. *OSp* 5, s. 707-709; tamże 2, s. 202-203; tamże 4, s. 403.
- <sup>105</sup> Por. tamże 2, s. 509-511; tamże 4, s. 403-404; tamże 3, s. 517-519.
- <sup>106</sup> Por. *Nasza reguła...*, dz. cyt., s. 35.
- <sup>107</sup> Por. *CF*, s. 189.
- <sup>108</sup> Por. *KPK* 588; *VCon* 60; *PC* 15; M. Daniluk, *Instytuty braci zakonnych*, s. 155; *Instytuty kleryckie*, s. 155-156, w: *Encyklopedia Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego*, Lublin 2000.